

ŚWIATOWE SPOTKANIE RODZIN 2018 IKONA ŚWIĘTEJ RODZINY

Wyjaśnienia i refleksje na temat ikony



IKONA ŚWIĘTEJ RODZINY © ŚWIATOWE SPOTKANIE RODZIN 2018

Co to jest ikona?

Słowo "ikona" pochodzi od greckiego słowa "obraz". Ikona ma zupełnie inne przesłanie niż niezliczone obrazy, którymi jesteśmy bombardowani na co dzień. Ikona nie jest fotografią ani nie jest portretem. Jest to obraz, który zaprasza nas do modlitwy. Podobnie jak Ewangelie, ale w wizualny sposób, pomaga przekazać nam, jaki rodzaj relacji Bóg pragnie mieć z nami.

Jak napisał patriarcha prawosławnego Kościoła greckiego Bartłomiej:

"Ikona nie jest jedynie obrazem religijnym - i z definicji nie jest obiektem religijnym. W istocie, jest to przedmiot, z którym widz, wierzący, wchodzi w dialog bez słów poprzez zmysł wzroku. Dla prawosławnego chrześcijanina spotkanie z ikoną jest aktem komunii z osobą przedstawioną w ikonie."

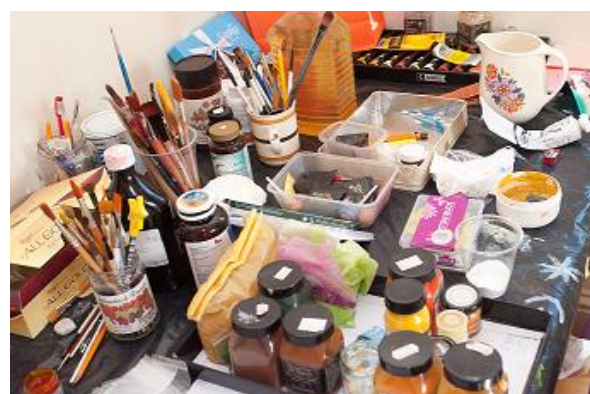
Jak jest tworzona?

W tradycyjnych ikonach jako baza stosowane jest zaprawione drewno. Rzemieślnicza firma Joinery Group, z siedzibą w Co. Derry, stworzyła drewnianą oprawę i podstawę dla naszej Ikony Świętej Rodziny. Następnie pokryto ją kilkoma warstwami *gruntu malarskiego*, który działa jak podkład do przygotowania powierzchni na nałożenie farby.

Rodzaj farby używanej do malowania ikon znany jest jako "tempera", starożytna technika, w której barwne pigmenty łączone są z żółtkiem jaja i wodą. Ma ona inne właściwości niż farby olejne lub akrylowe. Kolory muszą być nakładane z wielką cierpliwością; budowanie natężenia od ciemnych do jasnych odcieni, często wymaga wielu warstw, drobnych pociągnięć pędzla nakładanych warstwowo.

Kto to "napisał"?

Mówi się, że ikony są "pisane", a nie "malowane", ponieważ przedstawiają nam wizualną narrację. Ikonę Świętej Rodziny, zamówioną na Światowe Spotkanie Rodzin w 2018 r. w Irlandii, napisał ikonograf Mihai Cucu, pochodzący z Rumunii. Mihai był wspierany przez Siostry Redemptoryстки z klasztoru św. Alfonsa, Iona Road, Dublin. To było naprawdę dzieło ich modlitwy i miłości.



Przemienienie postaci

Twórca ikon, malując osoby, zaczyna od wypełnienia kolorytu skóry zielonkawo-brązową ziemistą barwą, zwaną Proplasma (przypominając nam, że jesteśmy ludźmi – prochem ziemi). Następnie robi to, co Bóg czyni z nami - wypełnia światłem.

Poniższe szkice zostały wykonane przez twórcę ikon Mihai Cucu jako ilustracja procesu zabarwiania skóry postaci bazą o ziemistym zabarwieniu oraz stopniowego modelowania światłem.



Dodanie pierwszego światła



Dodanie drugiego światła



Dodanie trzeciego światła i tak dalej...

Teologowie prawosławnych Kościołów przypominają nam, że w Księdze Rodzaju, rozdział 1, kiedy Bóg przemawia i mówi: "Niech stanie się światłość" w wierszu 3, Bóg czyni to zanim stworzył fizyczne światło słońca, księżycy i gwiazd (wersety 14ff). Można to rozumieć, że Bóg najpierw przekazuje nam chwalebne światło blasku miłości, lśniące z oblicza Chrystusa. Jak czytamy w drugim liście św. Pawła do Koryntian: "Albowiem Bóg, Ten, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa." [2 Kor 4, 6]

Tak więc możemy zrozumieć, że święci umieszczeni na ikonach są w rzeczywistości przemienionymi istotami, ludźmi promieniującymi światłem, które pochodzi od Boga. Ci święci często mają złote aureole, przypominające nam o niebiańskich rzeczywistościach. Ich wygląd może wydawać się nam dziwny. Ich szyje wydają się wybrzuszać (jako znak ich napełnienia się tchnieniem Boga, Ducha Świętego). Czasami mają duże oczy i małe usta. Ich twarze nie uśmiechają się, ale często mają wyraz twarzy kogoś, kto nas uważnie słucha.

Co pokazuje ta ikona?

Zastanawiając się, co mogłoby znaleźć się na ikonie pasującej do Światowego Spotkania Rodzin, nasze myśli natychmiast skoncentrowały się na Świętej Rodzinie Jezusa, Maryi i Józefa, a także na fragmentach Ewangelii, w których widzimy głębokie współczucie Jezusa i troskę o małżeństwo oraz dla utrudzonych życiem rodzinnym.

Zostaliśmy przyciągnięci do obrazu Świętej Rodziny przy stole, dzielącej się posiłkiem i dzielącej się swoją wiarą, jak ukazuje to Ewangelia św. Łukasza w rozdziale drugim. Jasnym tekstem ewangelicznym odzwierciedlającym Bożą troskę o małżeństwo jest również fragment o Weselu w Kanie Galilejskiej w drugim rozdziale Ewangelii św. Jana. I w końcu, innym fragmentem Ewangelii przychodzącym na myśl było wskrzeszenie córki Jaira w rozdziale piątym Ewangelii św. Marka. Oto odpowiedź Jezusa dla rodziny z chorym dzieckiem oraz obraz szacunku dla prywatności rodziny wśród emocjonalnego zamętu związanego z momentem uleczenia.

Tak więc wraz z tymi trzema opowieściami, projekt ikony przyjął postać tryptyku, który z zewnątrz wygląda nieco jak dom z drzwiami wejściowymi. Na tych zewnętrznych drzwiach przedstawiono nam archaniołów Michała (po lewej) i Gabriela (po prawej). Na podstawie widnieje inskrypcja "AMORIS LAETITIA" – „Radość Miłości”, tytuł post-synodalnej ekshortacji papieża Franciszka na temat

miłości w rodzinie, która jest źródłem refleksji podczas Światowych Spotkań Rodzin 2018.

Archaniołowie Michał i Gabriel

„Czyż nie są oni wszyscy duchami służebnymi, postanymi na pomoc tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie?” (List św. Pawła do Hebrajczyków 1,14).



Obaj Boży Słudzy ubrani są okazale, ponieważ odzwierciedlają piękno Boże. Jak czytamy w Piśmie Świętym, anioły posiadają skrzydła [por. Księga Wyjścia 25, Ezechiel rozdział 1, Izajasz 6]. Nie są statecznymi bytami. Widzimy ich w pełnym wdzięku momencie, niosącym dynamizm Bożej Miłości. Obie postacie niosą łaskę Bożej mocy i kulę, na której zapisane są skróty imienia Chrystusa po grecku (IC XC Jesus Christ), ponieważ Jezus jest Słowem którym Bóg mówi do nas. Michał, którego imię oznacza "któż jest jak Bóg", ma połyskujący płaszcz. Gabriel ubrany jest na zielono - kolor związany z Duchem Świętym, który, jak słyszymy w Credo, jest "Panem, dawcą życia". Dobrze, że anioły znajdują się na zewnątrz ikony, ponieważ niosą ze sobą pragnienie Boga, aby chronić. Jak czytamy w Księdze Wyjścia, rozdział 23, 20-21: "Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie twojej drogi i doprowadził cię do miejsca, które ci wyznaczyłem. Szanuj go i bądź uważny na jego słowa. Nie sprzeciwiaj się mu w niczym, gdyż nie przebaczy waszych przewinień, bo imię moje jest w nim".



Ich głowy są pochylone w adoracji i służbie Bogu, Świętemu Jedynemu. Ich ciasno zwinięte włosy owinięte wstążkami ukierunkowane są na szepty Boga.

CO JEST W ŚRODKU?

Kiedy drzwi są otwarte, widzimy pośrodku **Świętą Rodzinę Jezusa, Maryję i Józefa**. Po bokach są dwie ewangeliczne opowieści: **Wskreszenie córki Jaira i uczta weselna w Kanie Galilejskiej**.



Aby lepiej zrozumieć ikonę, pomocne będzie przeczytanie fragmentów z Ewangelii, które ją zainspirowały. Zaczniemy od czytania tej części Ewangelii św. Łukasza odnoszącej się do dzieciństwa Jezusa.

DZIECIŃSTWO JEZUSA *(Biblia Tysiąclecia - Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu)*

39 Następnie, po spełnieniu wszelkich wymagań Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. 40 Dziecko natomiast rosło, nabierało sił oraz mądrości, a Bóg otaczał je swoją łaskawą opieką.

41 Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. 42 Poszli tam też, zgodnie ze zwyczajem, a gdy Jezus ukończył dwanaście lat. 43 Po świętach natomiast, kiedy już wracali, Jezus, kilkunastoletni chłopiec, pozostał w Jerozolimie. Rodzice nie wiedzieli o tym. 44 Przekonani jednak, że jest gdzieś między podróżnymi, uszli dzień drogi, ale w końcu zaczęli Go szukać wśród krewnych i znajomych. 45 A gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy i tam nie ustawali w poszukiwaniach. 46 Po trzech dniach spotkali Go w świątyni. Siedział tam w kręgu nauczycieli, słuchał ich i zadawał pytania. 47 Wszyscy zaś, którzy Mu się przysłuchiwali, byli zdumienia Jego rozumem i trafnością odpowiedzi. 48 Rodzice także byli tym zdziwieni. A Jego matka powiedziała do Niego: Dziecko, dlaczego nam to zrobiłeś? Spójrz, Twój ojciec i ja zmartwieni szukaliśmy Cię.

49 Wtedy Jezus im odpowiedział: Dlaczego Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że muszę być w domu mego Ojca? 50 Lecz oni nie rozumieli słów, które do nich kierował. 51 Poszedł zatem z nimi, wrócił do Nazaretu i okazywał im posłuszeństwo. Jego matka natomiast zachowywała w sercu wszystkie te wypowiedzi i zdarzenia.

Widzimy Świętą Rodzinę Jezusa, Maryję i Józefa, siedzących przy stole, jedzących posiłek. Widząc przaśny chleb, gorzkie zioła i rzodkiewki oraz kielich wina na stole przed nimi, możemy domyślić się, że wspólnie obchodzą posiłek paschalny. "Każdego roku", jak głosi Ewangelia, Święta Rodzina udawała się na pielgrzymkę do Jerozolimy na wielkie żydowskie święto Paschy, celebrowane na pamiątkę Boga, który widząc cierpienia swego ludu, dokonał jego uwolnienia. Ich wiara była świętowana w ich domu. O zaufaniu do Boga przypominano przy stole. To w naszym domu rzeczywistość Boga-z-nami jest omawiana i przekazywana przyszłym pokoleniom. Być może pamiętasz odmawianie modlitwy przed posiłkiem również w swoim domu?

Po lewej stronie widzimy Maryję. Spójrz na kolory jej szat. Tunika jest niebieska, w kolorze symbolizującym ludzkość, ponieważ zamieszkujemy ten wielki błękitny marmur zwany ziemią i patrzymy w górę na niebieskie niebo.

Jest ubrana w szatę koloru czerwonego, koloru krwi, koloru życia. W ikonach barwa ta symbolizuje Boskość, Boże życie. Pamiętamy, jak Anioł Gabriel powiedział Maryi, że będzie otulona Bożą mocą: " Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. " (Łk 1,35). Często widzimy dorosłego



Chrystusa reprezentowanego tymi samymi kolorami, ale w odwrotnej kolejności. Na jej wierzchniej szacie widzimy stylizowane gwiazdy, symbol jej dziewictwa równocześnie przed i po Narodzinach Jezusa, jako przypomnienie dla nas, jak Wyznanie wiary głosi, że: Chrystus, zrodzony z Ducha Świętego i Maryi, jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem.

Zwróć uwagę na jej rękę trzymaną na twarzy w geście zatroskania. Ten wizerunek jest zaczerpnięty z ikony Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych. Obraz chce przekazać nam, jak Maryja, nasza Matka, zna ból serca, zmartwienia i obciążenia, jakich doświadczają rodzice ze swoimi dziećmi. Jako nasza Matka sprawia, że nasze doświadczenia stają się jej problemem. Z drugiej strony Maryja jest również "*Theotokos*" - kierując nas i wskazując drogę ku Jezusowi, Jej Synowi.



Po prawej widzimy św. Józefa, jej męża. W ikonach Ofiarowania Jezusa w świątyni przedstawiony jest jak trzyma w swoich rękach parę synogarlic lub dwa młode gołębie, ofiarę dziękczynną ubogich. Tutaj zamiast tego, wskazuje on ofiarę dziękczynienia składaną Bogu Ojcu: Jezusa, który jest "Barankiem Bożym" [por. Jan 1, 36]. Dlatego więc nie ma potrzeby przedstawienia baranka paschalnego na tym rodzinnym stole, ponieważ prawdziwy Baranek jest przed nami [por. 1 Koryntian 5, 7].

Gest rąk Józefa może być interpretowany również jako pozwolenie na odejście Jezusa. Święty Józef ukazuje nam odpowiedzialność i dylemat każdego rodzica, chcącego pielęgnować i chronić swe dziecko jednocześnie pozwalając mu odejść, aby mogło stać się tym wszystkim, czym ma możliwość stać się w oczach Boga.

Zarówno Maryja, jak i Józef są zwróceni i pochyleni ku Jezusowi - który tutaj pokazany jest jako chłopiec w wieku około dwunastu lat. Otaczają go swoją miłością i troską, ale nie tłamszą go. Oboje pozostawiają mu przestrzeń, aby był tym, kim naprawdę jest.

Twarz Jezusa chłopca ma wysokie czoło - znak, że jest pełen mądrości. Jego szyja jest nieco wybrzuszona, wypełniona Boskim Oddechem, Duchem Świętym. Mówi się, że w ikonach twarz Jezusa może mieć dwa oblicza - po lewej oblicze jest łagodniejsze, prawie delikatnie się uśmiechające; po prawej stronie, wydaje się być bardziej srogie. Jezus jest równocześnie naszym miłosiernym Zbawcą oraz Sędzią.



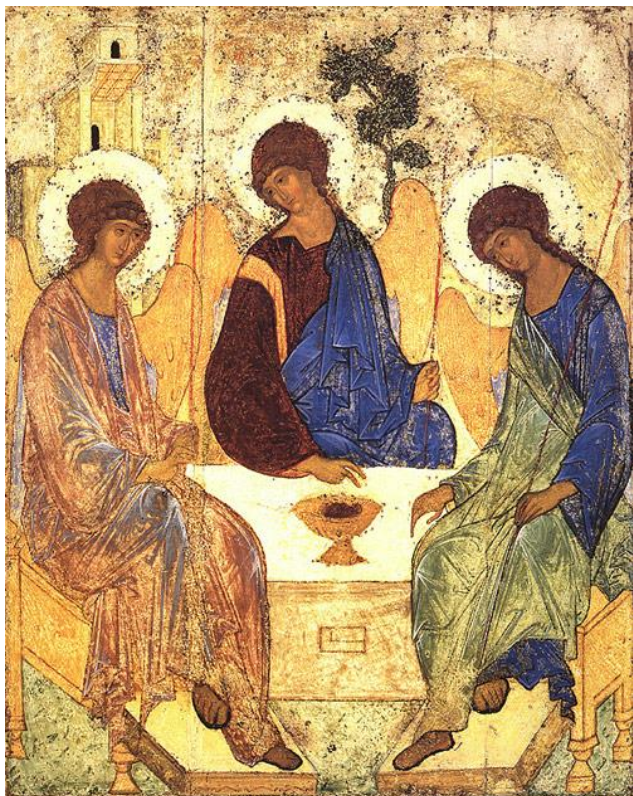
Spójrz na nimb Jezusa. Jest inny niż nimby Maryi i Józefa oraz aniołów. Nimb ma trzy paski, które przypominają krzyż. Jednakże symbolizuje to raczej świętość Jezusa jako

jednej z Osób Trójcy Świętej. W nimbie widzimy greckie litery: skrót "Jestem, który jestem", Święte Imię Boga objawione Mojżeszowi w Księdze Wyjścia 3, 14.

Jezus chłopiec jest ubrany w tradycyjną wzorzystą tunikę oraz w płaszcz o kolorze intensywnego oranżu; koloru związanego z przedstawieniami Chrystusa Zmartwychwstałego. Przez jego prawe ramię przechodzi królewska szarfa. Jego prawa ręka jest uniesiona w geście błogosławieństwa; jego palce ułożone są w kształt greckich liter IC oraz XC; skróty od Jego Imienia: Jezus Chrystus. Dwa uniesione palce przypominają, że współistnieją w nim dwie natury, w Nim Bóg i człowiek jest jednością. Pozostałe trzy palce są również złączone ze sobą, ponownie przypominając nam o Trójcy Świętej.

W lewej dłoni trzyma zwój. On jest Słowem Bożym, którym Bóg Ojciec mówi do nas. Jezus wypowiada do nas słowa, które wzywają nas do życia. Na zwoju widnieje cytat z Ewangelii świętego Łukasza – wiadomość, którą anioł przekazał pasterzom o tym, kim Jezus jest: przynosi on wielką radość dla całej ludzkości – radość Miłości [Łk 2, 10].

Projekt obrusu jest również tradycyjnym wzorem żydowskim. Gromadzenie się postaci przy stole jest nawiązaniem do Trzech Aniołów w słynnej XV-wiecznej ikonie Andrei Rublewa pt. Święta Trójca. Chrześcijańskie małżeństwo jest czasem porównywane do Trójcy Świętej jako wspólnoty obdarowywania i otrzymywania siebie nawzajem życiodajną miłością.



Podobnie jak w tej ikonie, Święta Rodzina trzyma dla nas miejsce przy stole. Zaprasza nas, aby się do nich przyłączyć. Nie są im obce trudy rodzinnego życia. Oni sami byli uchodźcami, uciekającymi przed przemocą Heroda. Oni znali uczucie głębokiego niepokoju. Dlatego też rzodkiewki i gorzkie zioła na wieczerzy paschalnej symbolizują smutki i utrapienia ludu Izraela będącego w niewoli; również są znakiem doświadczeń życiowych i poświęcenia dla cierpliwości i miłości obecnych w każdej rodzinie. Obecność przaśnego chleba i kielicha z winem wskazuje nam na Eucharystie.

Przeczytajmy teraz Ewangelię odnoszącą się do sceny po lewej:

Marek 5: 21-24, 35-43. CÓRKA JAIRA

(Biblia Tysiąclecia - Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu)

21 Gdy Jezus przepłynął się z powrotem w łodzi na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. 22 Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: 23 "Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła". 24 Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał.

35 Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: "Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?" 36 Lecz Jezus słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: „Nie bój się, wierz tylko!". 37 I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. 38 Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia, 39 wszedł i rzekł do nich: „Czemu robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi". 40 I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. 41 Ująwszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: "Talitha kum", to znaczy: "Dziewczynko, mówię ci, wstań!" 42 Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. 43 Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

W tym fragmencie Ewangelii widzimy głębokie współczucie Jezusa dla rodziny chorego dziecka. Jair błaga go, by przyszedł i położył ręce na córce, która jest na granicy śmierci. W górnej części ikony widzimy dorosłych w gestach rozpaczony i poruszenia. Ani jeden z nich nie wydaje się na siebie patrzeć, wszyscy skoncentrowani są na swojej rozpaczony. Jezus wyprosił ich wszystkich z domu. Przestrzeń oddzielającą dwie sceny jest zaznaczona przez udrapowaną czerwoną tkaninę.

Jedyną spokojną postacią w tym wzburzonym tłumie jest małe dziecko, ubrane na białą z rękami uniesionymi w górę, w starożytnym geście modlitwy znanym jako 'orans'. Dziecko wydaje się uspokoić dorosłych mówiąc im "Wszystko będzie dobrze, Jezus jest tu." Czasem nasze dzieci mogą nas wiele nauczyć o Bogu.

W dolnej części ikony widzimy jak wielką wrażliwość i szacunek dla prywatności i intymności naszego życia rodzinnego ma Chrystus. Do pokoju, w którym było

dziecko, zabiera ze sobą jedynie rodziców dziewczynki i swoich najbliższych towarzyszy - Piotra (z lewej strony, z kręconymi włosami i brodą), Jakuba i młodego ukochanego ucznia, Jana (z prawej).

Trzymając zwój Słowa Bożego w dłoni, Jezus bierze dziewczynkę za rękę. Zwróć uwagę jak ujmuje jej nadgarstek, chwytem podobnym do ratownika medycznego lub cyrkowego akrobata, który chwyta kogoś w bezpieczny sposób. W ten sam sposób Zmartwychwstały Chrystus uchwyciłby ręce Adama i Ewy, podnosząc ich z zaświatów, aby przywrócić im pełnię życia.

Jair ma dłonie wyciągnięte w stronę Jezusa, jakby całkowicie oddawał córkę w Jego ręce. Jego żona trzyma jedną rękę w górze, jakby brakło jej słów, a drugą opiera się o męża.

W tej Ewangelii widzimy także troskę Jezusa o praktyczne sprawy, ponieważ mówi do rodziców dziewczynki "Dajcie jej coś do jedzenia". Pan zauważa i naprawdę docenia codzienne poświęcenie i pracę nad zaspokojeniem potrzeb, które mają miejsce w naszych rodzinach.



A teraz zwracamy naszą uwagę na narrację przedstawioną we wnętrzu drzwi po prawej stronie:

JAN 2:1-11 WESELE W KANIE

1 Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. 2 Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. 3 A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: "Nie mają już wina". 4 Jezus Jej odpowiedział: "Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?" 5 Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. 6 Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. 7 Rzekł do nich Jezus: "Napełnijcie stągwie wodą!" I napełnili je aż po brzegi. 8 Potem do nich powiedział: "Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!" Oni zaś zanieśli. 9 A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego 10 i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”. 11 Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

W tym fragmencie słyszymy, w jaki sposób Matka Jezusa została zaproszona na wesele i że Jezus i jego przyjaciele również zostali zaproszeni - tak jakby to był późniejszy akt hojności ze strony pary, aby zaprosić również Syna Maryi i Jego przyjaciół. Widzimy parę młodą siedzącą przy stole w koronach weselnych. W tradycji kościoła prawosławnego, małżonkowie w ramach rytuału weselnego dostępują „koronacji”. Małżonkowie patrzą na siebie z troską i niepokojem widocznym na ich twarzach. Zabrakło im wina. W Starym Testamencie słyszymy, że wino jest symbolem radości. Bóg wydobywa z ziemi wino, "aby rozweselało ludzkie serce" [Psalm 104 [103], 15]. Ta para straciła radość miłości. Starsza para w tle, być może dalsza rodzina młodej pary, przynoszą do stołu chleb i wino, ale czy ta pomoc będzie wystarczająca?

Maryja widzi tą przytłaczającą potrzebę pary i ryzyko wstydu, którego mogą doświadczyć. Czasem matki mają najbystrzejsze, dostrzegające problemy innych oczy. Ona sama nie jest w stanie nic zrobić, ale idzie do Jezusa. Widzimy Ją stojącą tuż za nim, wskazuje ręką na męża i żonę. Jezus nie dokonał jeszcze wówczas żadnych znaków. Nie sądzi, aby był to odpowiedni czas i ta powściągliwość na twarzy Jezusa uchwycono w obrazie. Ale Maryja widzi potrzebę pary jako priorytet.

Ona ufa, że Jezus może coś zrobić i mówi do sług: "Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie."

W jednej dłoni trzymając zwój potężnego Słowa Bożego, Jezus podnosi prawą rękę, błogosławiąc wodę nalewaną na jego rozkaz do kadzi przez służących. Coś beztreściowego i bezsmakowego napełnia się smakiem i radością. A Bóg daje w obfitości, ponad wszelkie oczekiwania.



Siedzący starosta weselny trzyma kielich wina w geście aprobaty. "Zachowaliście dobre wino do tej pory", powiedział. Zachowałeś to, co najlepsze do ostatniej chwili; być może aluzja do Listu do Hebrajczyków 1, 2: Bóg przemówił do nas przez proroków, „ale w tych ostatnich dniach przemówił do nas przez Syna”. Jezus Chrystus objawia się także jako Oblubieniec małżeństwa między Bogiem a ludzkością. Chleb i wino na stole ponownie przypominają nam o Eucharystii. Rzeczywiście, błogosławieni Ci, którzy zostali wezwani na ucztę Baranka.

MODLITWA BŁOGOSŁAWIENSTWA IKONY NA ŚWIATOWE SPOTKANIE RODZIN 2018

Panie nasz Boże,
Ty stworzyłeś nas na swój obraz i podobieństwo.
Wykupiłeś nas od grzechu
przez Chrystusa Jezusa, Syna Twojego,
który ukochał ludzkość.
Przyjmując postać sługi
i stając się jednym z nas według ciała,
odnowił całe stworzenie
na obraz pierwotnego szczęścia.
Prosimy Cię, pobłogosław tę ikonę
przez po kropienie jej święconą wodą
i namaszczenie świętym olejem.
Uczyń ją świętą dla swojej chwały
na cześć i pamięć
Jezusa, umiłowanego Syna Twojego, Pana naszego,
Najświętszej Maryi Panny,
Matki Boga i naszej matki,
Świętego Józefa jej męża,
i Archaniołów Michała i Gabriela.

Niech ta ikona przyciągnie nas do Świętej Rodziny,
która zaprasza nas do swojego stołu.
Niech pomaga nam rozważać Twoją zbawczą Ewangelię,
i widzieć w obrazie uczyty weselnej w Kanie
i wskrzeszeniu córki Jaira,
Twoje nieskończone współczucie
dla wszystkich problemów życia małżeńskiego i rodzinnego
Niech ci, którzy modlą się przed tą ikoną
odnajdą pocieszenie przez Twe łaski
oraz pomoc w każdej potrzebie.
Prosimy o to poprzez szczodłą miłość
naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen.